

**Wyrok z dnia 20 sierpnia 2008 r.**

**I PK 39/08**

**Udzielenie pracownikowi przez pracodawcę zaliczki pieniężnej podlegającej rozliczeniu na podstawie art. 87 § 1 pkt 3 k.p. może nastąpić przez umożliwienie korzystania z karty kredytowej.**

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 sierpnia 2008 r. sprawy z powództwa Ireneusza W. przeciwko „C.” SA w K. o wynagrodzenie i odszkodowanie, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 6 listopada 2007 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 25 maja 2007r. [...] i przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Wyrokiem z dnia 25 maja 2007 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach zasądził od pozwanej „C.” SA w K. na rzecz powoda Ireneusza W. kwotę 27.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę oraz kwotę 4.533,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę, zaś w pozostałej części powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 624 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w „C.” SA w K. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony i zajmował stanowisko dyrektora operacyjnego do spraw sieci. Z racji zajmowanego stanowiska powód miał dostęp do

szczególnie ważnych, strategicznych informacji. Przed rozwiązaniem umowy o pracę przysługujące powodowi miesięczne wynagrodzenie wynosiło 9.000 zł. W dniu 14 września 2001 r. powód zawarł z pracodawcą umowę o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy. W § 1 lit. a tej umowy został zamieszczony zapis wskazujący, że zakaz konkurencji obejmuje także zakaz prowadzenia przedsiębiorstwa lub innego podmiotu konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osób trzecich. Strona pozwana prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji i handlu płytkami ceramicznymi, ceramiką sanitarną oraz wannami, kabinami i meblami łazienkowymi. Żona powoda od 23 lipca 2004 r. prowadzi w W. sklep z artykułami wyposażenia łazienek. Wynagrodzenie powoda za miesiąc listopad oraz za okres od 1 do 6 grudnia 2004 r. wynosiło 6.305,02 zł. Pozwana potrąciła z tego wynagrodzenia bez zgody powoda kwotę 4.533,68 zł. Pozwana uznała, że powód w sposób ciężki naruszył swoje podstawowe obowiązki pracownicze i rozwiązała z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., wskazując jako przyczynę naruszenie § 1 umowy o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy przez prowadzenie podmiotu konkurencyjnego za pośrednictwem osób trzecich, to jest prowadzenie sklepu z artykułami wyposażenia łazienek za pośrednictwem małżonki. Oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę wręczono powodowi w dniu 6 grudnia 2004 r.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne. Zdaniem Sądu, brak jest dowodów wskazujących, że powód w sposób ciężki naruszył swoje obowiązki pracownicze wskutek prowadzenia podmiotu konkurencyjnego za pośrednictwem swojej żony. Pracodawca powinien wykazać, że to powód, a nie jego żona, podejmował decyzje co do działalności gospodarczej sklepu, czy też zarządzał jego działalnością. W ocenie Sądu, ogólny charakter mają zeznania świadka Jacka A., z których wynika, że słyszał on, iż powód ma sklep z płytkami ceramicznymi oraz widział samochód powoda przed tym sklepem. Zeznania te nie dają podstaw do przyjęcia, że powód prowadził działalność konkurencyjną wobec pozwanej za pośrednictwem małżonki. W podobny sposób Sąd Rejonowy ocenił zeznania świadka Ewy S., która podczas swoich licznych wizyt w sklepie tylko raz widziała powoda w sklepie. Wobec tego Sąd Rejonowy uznał, że rozwiązanie umowy o pracę przez pozwaną naruszało przepisy o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia (art. 56 § 1 k.p.), a żądanie powoda w zakresie zasądzenia odszkodowania w kwocie 27.000 zł (czyli w wysokości wynagrodzenia za

okres wypowiedzenia) było uzasadnione. Według Sądu Rejonowego, powództwo było również uzasadnione w zakresie kwoty 4.533,69 zł. Powołując się na art. 91 § 1 k.p., Sąd wskazał, że powód nie wyraził pisemnej zgody na potrącenie tej kwoty z jego wynagrodzenia za pracę.

W apelacji od wyroku Sądu Rejonowego pozwana wywiodła, że powód nie pozostawał z żoną w rozdzielnosci majątkowej, a istnienie wspólności majątkowej świadczy o akceptacji przez powoda zarejestrowania działalności gospodarczej i jej prowadzenia wbrew umowie o zakazie konkurencji. Apelująca podniosła, że Sąd pierwszej instancji nie wydał żadnych postanowień co do dowodu z zeznań świadków Marioli W. i Jacka W. oraz dowodu z rejestru sprzedaży VAT i podatkowej księgi przychodów i rozchodów sklepu. Pozwana zarzuciła, że powód dokonywał wydatków przy użyciu firmowej karty kredytowej, a ich rozliczenie następowało po zakończeniu miesiąca. Skoro środki udzielone powodowi na podstawie firmowej, imiennej karty kredytowej były jedynie zaliczką na pokrycie wydatków do wysokości środków na koncie tej karty, to wobec braku rozliczenia się z takiej zaliczki pozwana miała prawo potrącić ją na zasadzie art. 87 § 1 pkt 3 k.p.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2007 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Kielcach oddalił apelację pozwanej. Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, iż powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i niebudzący zastrzeżeń ustalił stan faktyczny sprawy, biorąc pod uwagę całość zgromadzonego materiału dowodowego oraz dokonał trafnej interpretacji przepisów prawa. Sąd Okręgowy podtrzymał stanowisko Sądu Rejonowego, że brak jest dowodów wskazujących, iż powód w sposób ciężki naruszył obowiązki pracownika przez prowadzenie konkurencyjnego podmiotu za pośrednictwem żony. Zarówno zeznania świadków przesłuchanych w toku postępowania, jak również dowody z przedstawionej dokumentacji, bezpośrednio wskazują, że żona powoda samodzielnie prowadziła działalność gospodarczą. Jeśli chodzi o posiadanie przez powoda szczególnie ważnych informacji chronionych tajemnicą, to - według Sądu Okręgowego - należy wskazać, że brak jest przesłanek do uznania, aby powód kiedykolwiek wykorzystał te informacje przeciwko pozwanej, czy też ujawnił je osobom postronnym. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza również zarzutu pozwanej jakoby powód prowadził działalność konkurencyjną wraz z bratem. Za niemające znaczenia dla sprawy Sąd uznał istnienie wspólności majątkowej małżeńskiej powoda z żoną. Żona powoda

prowadziła działalność gospodarczą samodzielnie, a pozwana nie wykazała, że powód podejmował decyzje co do tej działalności, czy też nią zarządzał. W ocenie Sądu odwoławczego, art. 91 k.p. dla potrącenia z wynagrodzenia za pracę wymaga zgody pracownika wyrażonej na piśmie i zgoda ta nie może być blankietowa. Powód nie wyraził zgody na potrącenie i dlatego jego dokonanie przez pozwaną nastąpiło wbrew przepisom Kodeksu pracy.

Wyrok Sądu Okręgowego w całości pozwana zaskarżyła skargą kasacyjną, zarzucając: 1) naruszenie art. 52 § 1 pkt 1 i art. 56 § 1 w związku z art. 100 § 2 pkt 4 k.p., przez „błędną interpretację i następnie niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego istniejącego w przedmiotowej sprawie” wskutek uznania przez Sąd Okręgowy, że pozwana naruszyła zasady rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika; 2) naruszenie art. 91 § 1 w związku z art. 87 § 1 pkt 3 k.p., przez błędne przyjęcie, że pozwana wadliwie - bez pisemnej zgody powoda - dokonała potrącenia kwoty 4.533,68 zł tytułem nierozliczonych wydatków, w sytuacji, gdy potrącenie to nastąpiło „w trybie udzielonej powodowi i nierozliczonej zaliczki” na podstawie art. 87 § 1 pkt 3 k.p.; 3) naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. „w zestawieniu” z art. 217 § 1 i § 2, art. 354 oraz art. 356 k.p.c. wskutek pominięcia przez Sąd Okręgowy podniesionego w apelacji pozwanej zarzutu, dotyczącego istotnego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji norm proceduralnych „zdefiniowanych w treści” art. 217 § 1 i 2, art. 354 oraz art. 356 k.p.c., przez nieuwzględnienie wszystkich wniosków dowodowych strony pozwanej (o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków Marioli W. i Jacka W.) i niewydanie w tym przedmiocie żadnych postanowień, przez co ta kwestia w ogóle nie została poddana ocenie Sądu drugiej instancji; 4) naruszenie art. 391 § 1 w związku z art. 214 § 1 i art. 379 pkt 5 k.p.c., przez pominięcie przez Sąd Okręgowy nieważności postępowania w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku pełnomocnika pozwanej o odroczenie terminu rozprawy „wobec zaistnienia nagłych, nieprzewidywalnych i niewątpliwie rzeczywistych powodów” uniemożliwiających wzięcie udziału w wyznaczonej rozprawie, przez co doszło do pozbawienia strony pozwanej możliwości należytej i skutecznej obrony jej praw; 5) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. „w postaci istotnych braków w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiających dokonanie wyczerpującej oceny toku wyroku Sądu Okręgowego”.

W uzasadnieniu skargi pozwana podniosła w szczególności, że Sąd odwoławczy błędnie uznał za słuszne stanowisko Sądu Rejonowego, iż nie ma dowodów

wskazujących, że powód w sposób ciężki naruszył swoje obowiązki pracownicze przez prowadzenie podmiotu konkurencyjnego za pośrednictwem żony. Pozwana wielokrotnie wskazywała na postanowienia umowy o zakazie konkurencji oraz na zeznania świadków Grzegorza S. i Elżbiety M.-G., z których jednoznacznie wynika, że powód miał dostęp do szczególnie ważnych dla pozwanej informacji handlowych. Ujawnienie takich informacji, a nawet samo narażenie na ich ujawnienie, mogło spowodować znaczącą i niepowetowaną stratę pozwanej, co było wielce prawdopodobne. Dlatego „pozwany został niejako zmuszony do podjęcia działań stosownych do zaistniałego zagrożenia, niezbędnych do ochrony swoich słuszych interesów, których nieuchronnym skutkiem było - rozwiązanie stosunku pracy z powodem w trybie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.”. Działalność gospodarcza prowadzona przez żonę powoda, z wykorzystaniem posiadanych przez niego informacji, „najprawdopodobniej spowodowałyby odpływ dotychczasowych dystrybutorów pozwanego do konkurencji”. Działalność ta - formalnie zarejestrowana na żonę powoda - była prowadzona w identycznej branży z branżą pozwanej. Nie ma przy tym większego znaczenia zakres tej działalności a istotne jest prowadzenie działalności w tej samej branży. Nie sposób przyjąć, że powód posiadając informacje, których wykorzystanie bez wątpienia „miałoby odpowiednie przełożenie na zyski z niej otrzymywane”, świadomie z nich nie korzystał. Takie założenie jest wbrew logice i rażąco narusza reguły doświadczenia życiowego. Skoro prowadzona przez żonę powoda działalność gospodarcza ma na celu pomnażanie wspólnego majątku, istotne decyzje jej dotyczące były konsultowane przez oboje małżonków.

Według pozwanej, wadliwe jest również stanowisko Sądu Okręgowego co do potrącenia z wynagrodzenia powoda kwoty 4,533,68 zł. Powód ponosił wydatki przy użyciu firmowej karty kredytowej, a ich rozliczenie następowało po zakończeniu miesiąca kalendarzowego. Karta kredytowa pełni zastępczo funkcję pieniądza i służy do operacji bezgotówkowych. W praktyce wydanie karty kredytowej jest udzieleniem pracownikowi prawa do dysponowania określonymi środkami pieniężnymi pracodawcy z obowiązkiem rozliczenia się z ich wydatkowania. Funkcja firmowej, wystawionej imiennie na pracownika, karty kredytowej nie różni się niczym od zaliczek pieniężnych udzielanych pracownikom. Pracownik ma obowiązek rozliczyć się z pracodawcą ze sposobu wydatkowania środków pieniężnych i uzyskać akceptację przełożonego, a w przypadku jej braku lub nierozliczenia, pracodawca ma prawo potrącić udzieloną zaliczkę na podstawie art. 87 § 1 pkt 3 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 391 § 1 w związku z art. 214 § 1 i art. 379 pkt 5 k.p.c., przez nierozważenie nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji wniosku pełnomocnika pozwanej o odroczenie terminu rozprawy. Zarzut ten, został przez skarżącą podniesiony w apelacji jako „zwykłe” uchybienie procesowe. Wprawdzie w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji nie odniesiono się do tej kwestii, to jednak nie ma to wpływu na wynik sprawy. Pełnomocnik pozwanej powiadomił Sąd Rejonowy o swojej chorobie i wniósł „o odroczenie terminu przesłuchania świadka Jolanty G.”. Załączając kopię zwolnienia lekarskiego wskazał, że nie miał możliwości ustanowienia „substytutu” celem udziału w rozprawie. Podczas posiedzenia w dniu 28 kwietnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu - jako Sąd wezwany - oddalił wniosek o odroczenie posiedzenia i przesłuchał świadka. Nie może to być jednak uznane za pozbawienie strony pozwanej możliwości obrony jej praw, skoro posiedzenie przed Sądem wezwanym nie było ostatnim posiedzeniem przed zamknięciem rozprawy. Strona pozwana nie została pozbawiona możliwości obrony swych praw skoro później (w dniu 8 czerwca 2006 r.) wniosła o przeprowadzenie dowodu z zeznań 27 świadków (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1969 r., I CR 316/69, OSPiKA 1971 nr 1, poz. 5 z glosą W. Siedleckiego i z dnia 28 października 1997 r., I CKN 283/97, OSNC 1998 nr 4, poz. 64; Przegląd Sądowy 1999 nr 3, s. 162 z glosą P. Lewandowskiego; Problemy Egzekucji Sądowej 2001 nr 17, s. 100 z glosą K. Bednarskiej oraz wyroki z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 nr 3, poz. 66 i z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975 nr 5, poz. 84; Nowe Prawo 1976 nr 5, s. 807 z glosą J. Klimkowicza). Oznacza to, że postępowanie w pierwszej instancji nie było dotknięte nieważnością, na którą powołuje się skarżąca. Nadto, pozwana nie zwróciła uwagi na najbliższej rozprawie na uchybienia sądu wezwanego (art. 239 zdanie drugie k.p.c.) oraz nie zwracała uwagi na uchybienia przepisom postępowania w trybie art. 162 k.p.c., przez co utraciła prawo powoływania się na nie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1976 r., II CR 689/75, LexPolonica nr 321854 oraz uchwała z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSP 2006 nr 7-8, poz. 86 z glosą P. Rylskiego; Monitor Prawniczy 2006 nr 18-wkładka, s. 11 z uwagami A. Tomaszka).

Uzasadniony jest natomiast zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w powiązaniu z zarzutem obrazy art. 378 § 1 w związku z art. 217 § 1 i 2, art. 354 i art. 356 k.p.c. Uzasadnienie orzeczenia Sądu drugiej instancji rozstrzygającego istotę sprawy powinno zawierać - poza wskazaniem podstawy faktycznej i prawnej - przytoczenie zarzutów apelacyjnych i istotną z punktu widzenia rozstrzygnięcia ocenę tych zarzutów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX nr 78865 oraz wyrok z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 773/04, LEX nr 177219). Skarżąca ma rację, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku przemilczał ocenę podniesionego w apelacji zarzutu, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie uwzględniono jej wniosków dowodowych i nie wydano w tym względzie żadnych postanowień (dotyczy to w szczególności dowodu z zeznań świadków Marioli W. i Jacka W.). Sąd drugiej instancji ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i niebudzący zastrzeżeń ustalił stan faktyczny. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na rozstrzygnięcie (a więc stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej) w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do jego wydania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420 oraz z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 280). Niezachowanie wymagań uzasadnienia może też usprawiedliwiać kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352 oraz z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541). Dokonanie prawnej kwalifikacji stanu faktycznego jest bowiem niemożliwe, gdy nie zostały poczynione ustalenia faktyczne pozwalające na ocenę możliwości jego zastosowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r., IV CKN 1532/00, LEX nr 78323), a o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na jego ocenę; brak stosownych ustaleń uzasadnia zatem zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, Biuletyn Sądu Najwyższego-Izba Cywilna 2003 nr 12, s. 46). Ogólne wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie pozwalają

Sądowi Najwyższemu na przeprowadzenie kontroli toku rozumowania Sądu odwoławczego w zakresie oceny prawidłowości postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w szczególności w zakresie postępowania dowodowego, a przez to uniemożliwiają ocenę zastosowania przepisów prawa materialnego.

Dotyczy to w szczególności oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 91 w związku z art. 87 § 1 pkt 3 k.p. w zakresie możliwości potrącenia przez pozwaną z wynagrodzenia powoda kwoty 4.533,68 zł. Sąd odwoławczy zajął w tym przedmiocie bardzo ogólne stanowisko, stwierdzając, że w świetle art. 91 k.p. zgoda pracownika na dokonanie potrąceń z wynagrodzenia nie może być blankietowa, a skoro powód nie wyraził takiej zgody, to potrącenie było niezgodne z przepisami. Konieczność poczynienia szczegółowych ustaleń faktycznych w tym względzie wiąże się z tym, że pozwana od początku twierdziła, że potrącenie dotyczyło „zaliczek pobranych przez powoda kartą kredytową”. Z art. 87 § 1 pkt 3 w związku z art. 91 k.p., wynika, że zaliczki pieniężne udzielone pracownikowi podlegają potrąceniu z wynagrodzenia za pracę bez jego zgody. Chodzi oczywiście o tak zwane nierozliczone zaliczki, czyli kwoty niewydatkowane lub wydatkowane niezgodnie z określonymi zasadami. Z żadnych przepisów Kodeksu pracy nie wynika, że „zaliczki pieniężne” udzielane przez pracodawcę pracownikom muszą mieć formę gotówkową (również wypłata wynagrodzenia za pracę może następować w innej formie niż pieniężna - art. 86 § 2 i 3 k.p.). Nie można więc wykluczyć udzielania pracownikowi przez pracodawcę zaliczki w formie przelewu bankowego lub przez umożliwienie korzystania z karty kredytowej. Ograniczenie się w tym zakresie wyłącznie do ustalenia braku pisemnej zgody powoda na potrącenie i nierozważenie możliwości jego dokonania bez zgody pracownika na podstawie art. 87 § 1 pkt 3 k.p., oznacza zasadność tej podstawy skargi kasacyjnej.

Z tych względów zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu pierwszej instancji podlegały uchyleniu na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

=====